

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-katynska/29113,Wierzyla-ze-ojciec-zostal-tylko-wywieziony-w-glab-Zwiazku-Sowieckiego-Dzieje-pam.html>



ARTYKUŁ

Wierzyła, że ojciec został tylko wywieziony w głąb Związku Sowieckiego. Dzieje pamiątek po Julianie Grunerze, ofierze zbrodni katyńskiej

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: TOMASZ DŹWIGAŁ 03.02.2020

W 2017 r. pani Ewa Gruner-Żarnoch, wieloletnia prezes szczecińskiego Stowarzyszenia „Katyń”, przekazała do zasobu archiwalnego Oddziału IPN w

Szczecinie część rodzinnego archiwum dotyczącego Juliana Grunera, więźnia Starobielska, zamordowanego wiosną 1940 r. w Charkowie.

Julian Gruner

Bohaterski żołnierz, wybitny lekarz i sportowiec. Tych kilka słów doskonale oddaje nietuzinkowość życiorysu Juliana Grunera, tragicznie przerwane nad katyńskim dołem. Urodził się 13 października 1898 r. w Wisztyńcu, miejscowości położonej na terenie ówczesnej guberni suwalskiej. W 1917 r. rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie w Kazaniu, wkrótce jednak, w związku z powołaniem do armii carskiej, zmuszony był je przerwać. Mundur porzucił po wybuchu rewolucji październikowej powracając na uczelnię. Kiedy do ogarniętej rewolucją Rosji zaczęły docierać informacje o odradzającej się Polsce, zbiegł z terenów opanowanych przez bolszewików i wstąpił do powstającego Wojska Polskiego. Służył w 10 Pułku Ułanów Litewskich, w szeregach którego odznaczył się męstwem podczas walk z Sowietami. Został odznaczony Krzyżem Walecznych, a do czasu demobilizacji w 1921 r. dosłużył się stopnia podporucznika. Następnie kontynuował studia medyczne na Uniwersytecie Warszawskim, które ukończył w 1925 r. Swoje życie zawodowe i rodzinne związał z Kaliszem, gdzie w miejscowym szpitalu stworzył oddział pediatryczny zostając jego ordynatorem. Tutaj w 1931 r. ożenił się z Marią Mittelsteadt, pochodzącą z rodziny ziemiańskiej, a w 1934 r. urodziła się im jedyna córka, Ewa. Mimo intensywnego życia rodzinnego i zawodowego nie zaniedbywał obowiązków oficera rezerwy, regularnie odbywając ćwiczenia wojskowe.

19 września 1939 r. dostał się do sowieckiej niewoli i został przewieziony do obozu w Starobielsku

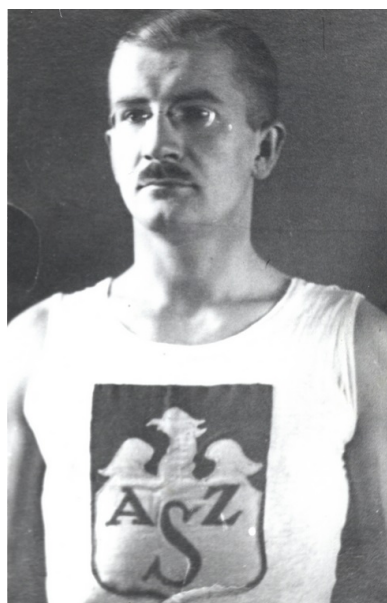
Już od czasu studiów realizował Gruner pasję sportowca występując w szeregach AZS. Jego osiągnięcia sportowe są imponujące. Był hokeistą, rajdowcem motocyklowym, pływakiem i wioślarzem ale również, a może przede wszystkim – lekkoatletą. Specjalizował się w rzucie oszczepem i skoku wzwyż, w których to dyscyplinach był wielokrotnym rekordzistą i medalistą mistrzostw Polski.

W przededniu wybuchu II wojny światowej został zmobilizowany i wysłany na wschodnie rubieże Rzeczypospolitej, gdzie objął stanowisko szefa szpitala wojskowego w Stanisławowie. Tutaj 19 września 1939 r. dostał się do sowieckiej niewoli i został przewieziony do obozu w Starobielsku. O fakcie jego uwięzienia rodzina dowiedziała się z rzadko nadchodzącej korespondencji. Ślad po Grunerze, jak i tysiącach innych polskich oficerów uwięzionych w sowieckich obozach, urwał się wiosną 1940 r. kiedy listy ostatecznie

przestały nadchodzić.



**Wycinek prasowy przedstawiający skaczącego
wzwyż dr. Juliana Grunera. Fot.
AIPN**



**Dr Julian Gruner - reprezentant
Polski w hokeju. Fot. AIPN**



Zdjęcie wykonane przy zamku księcia Radziwiłła po zdobyciu Nieświeża w 1919 r. Fot. AIPN



Miniatura Krzyża Walecznych dr. Juliana Grunera. Fot. AIPN

Walka o pamięć

Ewa, córka Grunera, poszła w jego ślady i również została lekarzem. Długo nie wiedząc, jaki los spotkał ojca oficjalnie uznanego za zaginionego w czasie wojny, wierzyła, że został zesłany w syberyjską tajgę i usiłowała prowadzić poszukiwania na terenie ZSRS. Kiedy po rozpadzie Związku Sowieckiego, Moskwa przekazała stronie polskiej część dokumentacji dotyczącej zbrodni katyńskiej, los oficerów uwięzionych w Starobielsku został ostatecznie wyjaśniony. Na listach wywozowych ze Starobielska do Charkowa, gdzie rozstrzelano polskich oficerów, znajdowało się również nazwisko Juliana Grunera. Pani Ewa Gruner-Żarnoch, jako lekarz, została członkiem grupy naukowców przeprowadzających ekshumacje na terenie Charkowa w 1995 i 1996 r. Ponadto, jako prezes szczecińskiego Stowarzyszenia „Katyń” wiele lat poświęciła na rozpowszechnianie wiedzy o zbrodni katyńskiej i pielęgnowanie pamięci o pomordowanych polskich oficerach. Jest również

autorem publikacji o tematyce katyńskiej, między innymi książki „Starobielsk w oczach ocalałych jeńców”.

Ślad po Grunerze, jak i tysiącach innych polskich oficerów uwięzionych w sowieckich obozach, urwał się wiosną 1940 r. kiedy listy ostatecznie przestały nadchodzić

Spuścizna archiwalna

W toku swojej działalności pani Ewa Gruner-Żarnoch zgromadziła imponujący zbiór pamiątek, fotografii, dokumentów i książek o tematyce katyńskiej. Ważną część tego zbioru stanowią dokumenty i fotografie ojca, znalezione niegdyś w walizce schowanej w piwnicy domu. Ukryła ją tam matka pani Ewy, która żyjąc w realiach komunistycznej Polski, w trosce o los córki ukrywała przed nią wspomnienia i pamiątki po ojcu. W 2017 r. pani Gruner-Żarnoch wyraziła wolę przekazania części zgromadzonych przez siebie zbiorów do zasobu archiwalnego szczecińskiego Oddziału IPN. Materiały zostały uporządkowane przez archiwistów Oddziałowego Archiwum i zarejestrowane pod sygnaturą archiwalną IPN Sz 774. W toku opracowania materiały uporządkowano w 61 jednostek archiwalnych. Na darowiznę składają się przede wszystkim dokumenty i bogata kolekcja fotografii dotyczących życia rodzinnego Grunerów, życia zawodowego i służby wojskowej Juliana Grunera, a także jego licznych osiągnięć sportowych.



**Dr Julian Gruner z żoną Marią
Gruner. Fot. AIPN**



**Dr Julian Gruner z córką Ewą
Gruner. Fot. AIPN**



**W środku dr Julian Gruner
prawdopodobnie w otoczeniu
personelu szpitala w Kaliszu. Fot.
AIPN**

Edukacja

Ewa, córka Grunera (...), jako prezes
szczecińskiego Stowarzyszenia „Katyń” wiele
lat poświęciła na rozpowszechnianie wiedzy o
zbrodni katyńskiej i pielęgnowanie pamięci o
pomordowanych polskich oficerach

W dniu 15 kwietnia 2018 r. z inicjatywy szczecińskiego Oddziału IPN oraz Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Biomaszyna odbyła się pierwsza edycja biegu „Memoriał Juliana Grunera – Bukoład 12 K BIATHLON”. W ramach tej imprezy odbył się również bieg dla najmłodszych „Mały Julek RUN 300M/600M”. Impreza ta ma na celu upowszechnienie wiedzy o biografii Juliana Grunera, wpisując się tym samym w szereg innych inicjatyw IPN upowszechniających wiedzę o zbrodni katyńskiej.

COFNIJ SIĘ